

## Wielki wyścig riderów z Grodkowa



W niedzielę 26.03.2017r. w Skrzypcu k. Prudnika odbyła się II runda Pucharu Śląska i Opolszczyzny w Cross Country. Miejsce, gdzie rozegrano zawody to stara zwirownia, która ponownie ożyła w niedzielne przedpołudnie. Jest to znakomita miejscówka do uprawiania sportów off road, gdzie mogą ryczeć różnego rodzaju motocykle i quady. Ta wymagająca "piaskownica" idealnie nadaje się do trenowania podjazdów. Trasa okazała się ciężka i trudna. Przez 1,5 godz. do pokonania był nie tylko piach ale i kręte leśne wąskie dróżki z ostrymi zjazdami i przeszkody w postaci kamieni, korzeni i drewnianych belek ,tzw. extrim. Na to niesamowite, spektakularne widowisko przybyli współcześni gladiatorzy i podjęli wielkie wyzwanie. Całą armię zmotoryzowanych (ok. 287 motorów) podzielono na kilka klas, po czym krótko przed południem rozległ się potężny grzmot i ze startu wystrzelili riderzy. Z AMK GRODKÓW wystartowali: # 324 Patryk Dziasek, # 216 Mateusz Chowaniec, # 257 Radosław Chowaniec i # 90 Maciek Gębski. Chłopaki pokazali ostrą i zaciętą walkę. Wbrew pozorom jazda motocyklem po piasku jest tak ekstremalnie trudna zarówno technicznie jak i kondycyjnie , że wielu zawodników miało problemy już na pierwszym okrążeniu zapoznawczym. Po kilkudziesięciu minutach zaczęły pojawiać się pierwsze symptomy zmęczenia w postaci „zabetonowanych” rąk. Kto źle przepracował zimę miał spory problem. Kilka razy widzieliśmy riderów zjeżdżających na pobocze aby chwilę odsapnąć Piasek uczy pokory, trudno szukać na innych imprezach tak barwnych upadków i częstych gleb. No cóż, nie na darmo mówi się o Cross Country, że to najbardziej hardcore'owe zawody. Najbardziej wymagająca i ciężka do pokonania okazała się prawie pionowa skarpa piasku. Ten stromy podjazd dla niektórych był barierą nie do pokonania. Owa skarpa nie wybaczała błędów nikomu. Co tam się działo! Motory fruwały w powietrzu jak barwne motyle. Przewracali się na niej nawet najlepsi. Łatwo można było się zorientować kto jest zaprawiony w boju , a kto jeszcze musi się wiele uczyć. I tak po tym morderczym wysiłku nasi dzielni zawodnicy uplasowali się na :# 324 Patryk Dziasek m.6, # 257 Radek Chowaniec m.8, # 216 Mateusz Chowaniec m. 14, # 90 Maciek Gębski m.46. Wielkie brawa dla nich. Ogólnie impreza była udana, zawodnicy zadowoleni a zgromadzona publiczność mogła doznać niesamowitych wrażeń, które na długo pozostaną w pamięci. Oczywiście nie zabrakło wiernych kibiców z Grodkowa, Głębocka i okolic.

Gratulujemy naszym chłopakom dobrych rezultatów i życzymy udanych przygotowań i jeszcze lepszych startów. To były mega emocje!!! Tu się czuje dobrą adrenalinę!!!

Wszystkich fanów podniesionych błotników zapraszamy na kolejną eliminację Cross Country Puchar Śląska i Opolszczyzny 30.04.2017r. do Winowa k. Opola.